

Stefan Moysa

"Alles kann wer glaubt. Bergpredigt und Vaterunser in der Absicht Jesu",
Rudolf Schnackenburg,
Freiburg-Basel-Wien 1984 : [recenzja]

Collectanea Theologica 56/2, 189

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

człowiekowi Matka Najświętsza. Przez swoje *fiat* przetrzczyła Ona też most ku Bogu. Jej wiara więc umożliwiła w pewnym sensie wiarę chrześcijańską. Stała się Ona najpiękniejszym posłaniem Bożym do świata.

Mimo że rozważania autora wydają się czasem skomplikowane i wielokrotnie zazębiają się o siebie, ich dokładne przemyślenie, a zwłaszcza prze-modlenie pomogą na pewno wielu ludziom odnaleźć swoją własną drogę i swój własny most, który będzie przede wszystkim zbudowany przez łaskę Bożą, ale też nie bez współpracy człowieka.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Rudolf SCHNACKENBURG, *Alles kann wer glaubt. Bergpredigt und Vater-unser in der Absicht Jesu*, Freiburg-Basel-Wien 1984, Verlag Herder, s. 144.

Częste są dzisiaj poszukiwania dotyczące właściwej specyfiki i właściwego ducha Ewangelii. Zarówno modlitwa *Ojcze nasz*, jak i kazanie na górze najlepiej te charakterystyczne cechy ukazują i dlatego autor łączy w jedno konferencje wcześniej wygłoszone na te tematy. Pragnie przy tym nadać im wyraźniejszy wymiar duchowy i dlatego jako myśl przewodnią obiera słowa Ewangelii: „Wszystko jest możliwe dla tego, kto wierzy” (Mk 9,23). Słowa te ukazują niewzruszoną ufność w dobroć Bożą, której Jezus wymaga od swoich uczniów.

Po wstępnym rozważaniu dotyczącym powyższych słów autor przechodzi do analizy kazania na górze. Czy należy je rozumieć zawsze i w każdych okolicznościach dosłownie? Czy można z niego odczytać pewne wskazówki działania politycznego? Aby odpowiedzieć na te pytania, autor stara się przede wszystkim odczytać z kontekstu całej Ewangelii właściwe zamiary Jezusa. W kazaniu na górze widzi przede wszystkim obietnicę zbawienia dla tych, którzy cierpią na skutek ubóstwa, głodu, prześladowania. Nie zawiera więc ono w sobie bezpośrednio programu lepszego urzędnictwa świata. Do tego trzeba je przemyśleć w świetle aktualnej sytuacji tegoż świata, który jest naznaczony siłami zła. Natomiast kazanie na górze jest zawsze wezwaniem do kształtowania swojego życia chrześcijańskiego w ramach tej sytuacji.

Tertulian nazwał modlitwę *Ojcze nasz* skrótem całej Ewangelii. Autor pragnie lepiej wykazać jej sens i znaczenie przez porównanie wersji Mateuszowej (Mt 6,9—13) z Łukaszową (Łk 11,2—4), którą uważa za bardziej pierwotną. Na tym tle dadzą się odczytać wprawdzie zasadnicze próby odnoszące się do Boga. Modlitwa Pańska jest teocentryczna. W jej centrum stoi błaganie o to, by było święcone imię Boże i by królestwo Boże przyszło. Ale Jezus jednocześnie otwiera swoje serce człowiekowi i każe prosić o to wszystko, co się odnosi bezpośrednio do jego dobra. Prośba o chleb powszedni ukazuje, że Jezus nie zapomina o doczesnych troskach człowieka. Winien on jednak prosić też o przebaczenie grzechów i wytrwanie w próbie, jaką jest życie doczesne.

Ta nieduża książka łączy w sobie kompetencję naukową autora z jego wyważonym sądem dotyczącym trudnych nieraz i spornych spraw zarówno egzegetycznych jak i praktycznych. Może też stanowić solidną podstawę dla osobistego życia duchowego.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Hans Urs von BALTHASAR, *Leben aus dem Tod. Betrachtungen zum Ostermysterium*, Freiburg-Basel-Wien 1984, Verlag Herder, s. 60.

Człowiek żyje w stałej sprzeczności. Pragnie przez swoje istnienie stworzyć coś trwałego, wiecznego, a przychodzi śmierć, która fragmenty sensu, jakie zbiera on przez całe życie, rozwiewa na cztery wiatry. Autor w krót-